

Wspomnienia z „zielonej szkoły”

W tym roku na „zieloną szkołę „ pojechaliśmy do Wisły, mieszkaliśmy w dużym hotelu o nazwie „Krokus” położonym na zboczu góry. Oprócz lekcji zwiedzaliśmy zabytki odwiedzaliśmy muzea, uczestniczyliśmy w lekcji zorganizowanej przez bibliotekę w Wiśle na temat Janusza Korczaka. Najciekawsze miejsca tej miejscowości poznaliśmy jeżdżąc „bajeczną ciuchcią” po dzielnicach Wisły. Każdego wieczoru mieliśmy okazje potańczyć, zaprezentować swój talent, wykazać się umiejętnością sportowymi. Nasz dzień był wypełniony różnymi zajęciami dlatego zasypialiśmy szybko i ciężko było nam wstać rano. Po raz pierwszy mieliśmy okazję spożywać posiłek inaczej niż w latach poprzednich, znowu poznaliśmy coś nowego.



Dzień Ojca

Tatusiowi Drogiemu
Zawsze uśmiechniętemu
Dużo życzymy radości
I dni pełnych miłości
Szczęściem wypełnionych chwil
A do pracy... dużo sił!



Echo Dziesiątki

Nr 53. VI 2012 r.



Obchody 30 rocznicy nadania imienia naszej szkole.

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Uczniowie kończący klasę szóstą w roku szkolnym 2011/2012

Piechota Roksana
Kapała Dawid
Olszewski Piotr
Tomala Denis
Gorol Krzysztof
Pawlus Marzena
Smolarczyk Sandra
Jonczyk Daniel
Kij Patrycja
Ulanicki Kamil
Chromik Daniel
Hajk Michał
Hatała Wojciech

Jak naszą szkołę pozostawią w pamięci



(Ciąg dalszy na stronie 3)

(Ciąg dalszy ze strony 1)

1 czerwca w Dzień Dziecka odbył się festyn połączony z obchodami 30-tej rocznicy nadania szkole imienia Janusza Korczaka. Rok 2012 ogłoszony został przez Sejm RP rokiem Janusza Korczaka. Od jego tragicznej śmierci w obozie zagłady w Treblince mija 70 lat.

Uroczysta akademia jaka odbyła się w szkole poświęcona była jego postaci.

Na uroczystości związane z tą rocznicą przybyli przedstawiciele Prezydenta Miasta, emerytowani dyrektorzy naszej szkoły proboszcz parafii z Chropaczowa, dyrektorzy szkół i przedszkoli naszego miasta i miast ościennych, sponsorzy i przyjaciele szkoły, rodzice, uczniowie innych szkół i przedszkolaki. W czasie uroczystości odsłonięto popiersie J. Korczaka. Jego wizerunek istnieje w szkole od 30 lat – jednak został odnowiony, odrestaurowany i przeniesiony na inną ścianę.

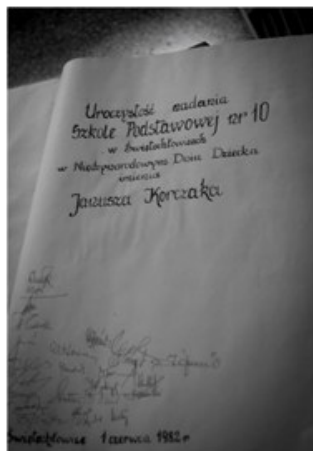
Nasz patron zrobił wiele dla dzieci walczył o nie, pisał o nich i dla nich, poświęcił to co najcenniejsze życie. Ten wybitny pedagog i opiekun dzieci pozostawił nam zadanie do wykonania – troskę o dziecko.

Staramy się realizować to zadanie poprzez ; redagowanie z dziećmi gazetki szkolnej „Echo Dziesiątki”, które trwa już 10 lat, realizujemy projekty, które pozwalają na doposażanie szkoły w pomoce i środki dydaktyczne, sprzęt rehabilitacyjny, audiowizualny, organizacje ciekawych wycieczek(które uczą i wypełniają czas wolny uczniów.

zabieramy dzieci każdego roku na „zieloną szkołę” tam mają okazję do czynnego wypoczynku, poznawania pięknych zakątków Polski (często są to jedyne wyjazdy poza miasto Świętochłowice) bierzemy udział w działaniach na rzecz środowiska zbierając surowce wtórne(od kilku lat zdobywamy I miejsce w mieście) organizujemy kiermasze na których można kupić wytwory rąk naszych dzieci, w ramach wychowania patriotycznego dzieci opiekują się miejscami pamięci ludzi zasłużonych dla miasta.

15 czerwca po raz drugi odbył się Festyn Europejski. W tym roku uczniowie w scenie przedstawili sytuacje gospodarcza niektórych krajów UE. Na festyn przyjechali przedstawiciele Regionalnego Centrum Informacji Europejskiej z Katowic , którzy przeprowadzili konkurs wiedzy oraz plastyczny.

21 czerwca zorganizowany został festyn z okazji Dnia Godności Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie. Pogoda zdecydowała, że zamiast do MDK przy ul. Harcerskiej, młodzież po uroczystej mszy św. przyszła na teren naszej szkoły. Festyn odbył się częściowo w budynku szkoły a częściowo na boisku szkolnym. Była zjeżdźalnia , wojowie, konkurs plastyczny, sportowy, zabawy przy muzyce, no i oczywiście poczęstunek, ciasto i kiełbasa z grilla.



(Ciąg dalszy ze strony 1)

Marzena— do tej szkoły zaczęłam chodzić od klasy III. Czułam się w tej szkole bardzo dobrze, nauka szła mi łatwiej niż w szkole poprzedniej. Łatwiej było mi nawiązać kontakty z rówieśnikami, bardzo lubiłam wyjazdy na „zieloną szkołę”. Najbardziej podobała mi się „zielona szkoła” w Brennej. Uzbierałam kilka dyplomów za udział w konkursach zwłaszcza plastycznych. Żał mi odchodzić. Chcę w przyszłości zostać fryzjerką. Będę tu przychodziła.

Przysztof— do naszej szkoły zaczęłam chodzić w klasie IV. W tej szkole łatwiej mi szło. Dużym autorytetem dla mnie jest moja wychowawczyni, podawała mi zawsze rękę w trudnych chwilach, nigdy jej nie zapomnę. Fajnie było na „zielonej szkole” w Brennej i Wiśle. Zżyłam się z klasą. Żał mi odchodzić. W przyszłości chciałbym zostać górnikiem.

Sandra— do tej szkoły chodzę od klasy I. Podoba mi się szkoła, jest wyremontowana, czysta. W szkole mam wiele koleżanek i kolegów. Uzbierałam wiele dyplomów za udziały w konkursach, najwięcej w plastycznych. Brałam udział w projektach Szkoła szans jeździłam na wiele wycieczek i co roku na „zieloną szkołę”. Będę odwiedzać szkołę, żał mi odchodzić. W przyszłości chcę zostać fryzjerką– więc muszę iść do gimnazjum.

Daniel—do naszej szkoły zaczęłam chodzić w klasie V. W szkole się dowartościowałam. Mam wielu kolegów i koleżanek. Wspominam bardzo dobrze wyjazdy na „zieloną szkołę”. Trochę żał mi odchodzić. Lubię pracować fizycznie.

Roksana —do naszej szkoły zaczęłam chodzić w klasie IV. Będę wspominać mile wielu nauczycieli a najbardziej moją wychowawczynię (Pani nasza). Będę odwiedzać szkołę – wiem że muszę iść do gimnazjum. Cieszyłam się zawsze na wyjazd na „zieloną szkołę”.

Piotr —do naszej szkoły zaczęłam chodzić od klasy IV. Odżytem w tej szkole, nikt się ze mnie nie wyśmiewał, lepiej idzie mi nauka. Bardzo lubię wychowanie fizyczne. Uczestniczyłem w każdej akademii. Mam mieszane uczucia związane z odejściem ze szkoły. Będę ją odwiedzał. Fajnie było na wycieczkach i wyjazdach na „zieloną szkołę”.

Patrycja —uczennicą tej szkoły jestem od klasy III. Miałam duże trudności z matematyką, w tej szkole najbardziej lubię matematykę. Chcę zostać cukiernikiem. Mam koleżanki i kolegów. Będę tęskniła za szkołą i nauczycielami. Lubiłam wyjazdy na wycieczki i „zielone szkoły”.

Dawid— w tej szkole jestem od klasy II. Nauka dobrze mi idzie. Mam kolegów i koleżanki. Będę tęsknił za szkołą. Pamiętam wiele wyjazdów na wycieczki z projektu Szkoła szans i „zielonej szkoły”. Chcę zostać cukiernikiem. Było bardzo fajnie tutaj, będę odwiedzał nauczycieli.

Denis —do tej szkoły zaczęłam chodzić w klasie V. w poprzedniej szkole było mi ciężko a w tej odżyłem. Lepiej mi idzie nauka. Rozwinałem się również sportowo. Żał mi rozstać się ze szkołą i wychowawczynią. Chciałbym zostać nauczycielem wychowania fizycznego. Bardzo dobre obiady serwowała kuchnia.

Kamil— do naszej szkoły chodzę od klasy IV. Lubię tę szkołę, kolegów i nauczycieli. Mile wspominał coroczne wyjazdy na „zieloną szkołę” lepiej radzę sobie w nauce, lubię język polski , angielski i wychowanie fizyczne. Będę odwiedzał nauczycieli i kolegów z tej szkoły.

Michał— chodzę do tej szkoły od klasy I. Czas przeleciał mi szybko, bardzo lubiłem „zielone szkoły”, wycieczki. Wyrósłem w tej szkole. Zawsze lubiłem technikę, wychowanie fizyczne i wszelkie prace fizyczne. Chcę zostać murarzem. Będę wspominał fajnych nauczycieli, dobra kuchnię pana dyrektora i ładną zadbaną szkołę.

Wojtek— do szkoły uczęszczam od klasy I. W tej szkole wyrosłem. Lubię pracować fizycznie. Czasem „wchodziłem za skórę” nauczycielom. Przyczyniłem się swoją pracą do zwycięstw szkoły w zbieraniu surowców wtórnych. Nasi nauczyciele to jak rodzina. Polubiłem matematykę. Chciałbym zostać kierowcą.